RUSKI INWALID

No 212.

ŚRODA. 12. Września 1817 roku.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Mohilowa Białoruskiego, z Niższego Nowgoroda. Królestwo Polskie. Wiadomości zagraniczne: Angliia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

z Mohilowa Białoruskiego, 30 Sierpnia.

Dnia wczoroyszego o godzinie 7 w wieczor uyrzeliśmy nayłaskawszego Cesarza naszego. Przy wiezdzie do miasta spotkał Nayiaśnieyszego Pana I. O. Xiąże Imść Jenerał Feldmarszałek M. B. Barklay de Tolli otoczony licznym orzakiem Jenerałów i innych woyskowych; Tudzież J. W. Cywilny Gubernator w towarzystwie urzędników i obywateli. I C. M. nayprzod udał się do kościoła, u drzwi którego przywitanym został przez JW Arcybiskupa Daniiela otoczonego licznem duchowieństwem w ubiorze pontyfikalncym piękną przemową. Dzisiay Nayiaśnieyszy Cesarz znaydował się na Nabożeństwie w kosciele, który iest za miastem, gdzie woysko całe było w porządku woiennym. O godzinie pierwszey po południu kiedy N. Pan powrócił do mieszkania swoiego stawito się przed nim duchowieństwo tudzież Urzędnicy, obywatele i wiele przybyłych osob iedynie dla widzenia oblicza Nayłaskawszego monarchy z hołdami powinszowania. JO Xiąże Imść Barklay de Tolli dawał dnia tego wspaniały obiad, na ktorym przy spełnianiu toastów zdrowia Nayiaśnieyszego solenizanta, odzywały się trąby i waltornie, a działa artyleryi roznosiby tę przyiemną wiadomość w okolicach miasta naszego. Tegoż dnia wieczorem także u Xięcia Feldmarszałka Nayiaśnieyszy Pan raczył się znaydować na balu który trwał poźno w noc. Ogromne pokoie i salony umyślnie na ten przedmiot wyporządzone ledwie mogły obiąć zgromadzonych. Każdy s przybyłych życzył widzieć Nayłaskawszego Pana swoiego, każdy iednostaynem ożywiony uczuciem, wyrażał na twarzy to ukontentowanie, którego serce było pełne. O wieleż to miast, wiele iest krain, które miastu naszemu zazdrościły tey szczęsney chwili. W dzień ten pamiętny, w tę noc miłą, nie same ognie lamp oswiecały Mohilow, serce każdego obywatela nierównie iaśnieyszym i nierównie gorętszym płónęło ogniem.

z Niższego Nowgoroda, 25 Sierpnia. I. C. M. Wielki Xiąże *Michał Pawłowicz* opuścił miasto nasze dnia wczorayszego o

godzinie 10 rano i udał się po trakcie ku *Kazaniowi*. W wilią odiazdu swoiego Wielki Xiąże Imść zasczycił bytnością swoią bal dany przez obywateli tuteyszych.

Królestwo Polskie.

Wypis z Protokółu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski

ALEXANDER Iszy.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na artykuł 3oty Postanowienia Naszego z dnia $\frac{\text{28 Lutego}}{\text{19 Marca}}$ bieżącego roku, obeymuiącego organizacyią Królewskiego Korpusu Górniczego w Naszém Królestwie Polskiém; chcąc oznaczyć kolory, kròy, i osobne znaki munduru rzeczonego Korpusu: postanowiliśmy i stanowiemy.

Artykuł 1. Królewski Korpus Górniczy mieć będzie osobny mundur podług rysunków tu dołączonych, które My zatwierdziliśmy.

Art: 2 Osobne znaki rzeczonego munduru, stopniowane będą według klass Królewskiego Korpusu Górniczego.

Art: 3. Mundur ten i osobne znaki, oznaczaią się iak następuie:

Klassa pierwsza. Mundur granotowy, na ieden rząd guzików zapinany; takiż kołnierz, z przodu na haftki spięty; łapki i klapki nad kieszeniami, takież; poły zawinięte i z wypustką karmazynową; guziki białe z Polskim orłem, dziewięć z przodu, po trzy na klapkach, dwa w stanie. Spodnie gładkie granatowe, na powszednie dni, a białe również gładkie na dni świąt. Bóty półpalone, zachodzące ponad kolana. Ostrogi srebrne, na sprzączki zapinane. (Obacz figurę A. rysunku N. 1.)

Dwie szlify, na wierzchniey części suknem karmazynowém pokryte, i srebnym galonem obszyte, z wyhaftowanym u góry srebrnym orłem Polskim, trzymaiącym w iedney szponie młotek, a w drugiey motykę, na krzyż idące. Potróyny sznurek srebrny obwodzić ma od dołu część wierzchnią szlif i utrzymywać srebrne buliony. (Obacz lit: A. rysunku N. 2)

Haft na kołnierzu i łapkach srebrny, wyrażaiący dwa rogi obfitości, otoczone gałęziami dębowemi z liściami i żołędziami. (Obacz lit: A. rysunku N. 2.)

Prócz tego ma bydź na kołnierzu i łapkach wyszyta do koła obwódka srebrna w ząbki. (Obacz lit: A. rysunku N. 2.)

Szpada płaska z rękoiścią metalową białą, ławka saś i gałka z metalu żółtego, felcech srebrny. (Obacz fig: A. rys: N. 1.)

Kapelusz stosowany, bez pióra, z srebrnemi kordonkami; kokarda biała; bulion u kapelusza srebrny, zapięty na guzik podobny iak u munduru. (Ob. figurę A. rysu. N. 1.)

Klassa druga. Mundur, guziki, spodnie, bóty, ze wszystkiem podobne iak dla klassy pierwszey. (Ob. fig. B. rys. N. 1.)

Dwie szlify takie iak klassy pierwszey, wyiąwszy, iż buliony maią bydź drobne, (Ob. lit: B. rysunku N. 2.)

Kołnierz iak u munduru klassy pierwszey,, oprócz, iż nie ma bydź obwódki od dołu, i że ta ma bydź ząbkowana, iak na wzorze B. rysunku N. 2.

Łapki bez haftu i tylko ze srebrną haftowaną obwódką iak na kołnierzu.

Szpada i felcech iak wyżey. Kapelusz takoż podobny, lecz zamiast bulionu, ma bydź srebrny galon. (Obacz figurę B. rysunku N. 1.)

Klassa trzecia. Mundur, guziki, spodnie, bóty, iak wyżey. (Obacz fig. C. rysunku N. 1.)

Takie szlify iak klassy drugiey, z wyiątkiem, że zamiast Orła Polskiego, maią tylko bydź na nich srebrem wyszyte Młotek i Motyka na krzyż położone (Obacz Lit: C. rysunku Nro 2.)

Na kołnierzu haft wyrażać ma tylko ieden róg obfitości obwiedziony gałązkami dębowemi z liściami i żołędziami. Dolna tylko część kołnierza ma mieć obwódkę bez ząbków, lecz u końców kołnierza iak się spina na haftki, obwódka ma iść podług szerokości kołnierza, i bydź ząbkowaną. (Ob. fig. C. rysunku Nro 2.)

Łapki z obwódką gładką srebrem haftowaną, bez ząbków. — Szpada, felcech i kapelusz, iak powyżey.

Klassa czwarta. Mundur, guziki, spodnie, podobne iak trzech pierwszych klass. Bóty wysokie bez ostròg, okrągło obcięte i przyymuiące kształt kolana. (Ob. fig. D. rysunku Nro 1.)

Dwie kontrepolety z karmazynowego sukna, obszyte srebrnym galonem z wyhaftowanemi srebrem na krzyż Młotkiem i Motyką, i obwiedzione u dołu potróynym

srebrnym sznurkiem. (Ob. Lit D, rysunku Nro 2.)

Kołnierz gładki z obwódką srebrem haftowaną i ząbkowaną (iak na wzorze D. rysunku Nro 2.)

Szpada, felcech, kapelusz, iak wyżey.

Klassa piata. Mundur granatowy krótki okrągło obcięty i do bioder tylko idący, zapinany na ieden rząd dziewięciu białych guzików.

Spodnie granatowe gładkie, obszerne i na bóty idące. (Ob. fig. E. rysunku Nro 1.)

Kołnierz na haftki z przodu zapięty, obwiedziony lamówką gładką, srebrem haftowaną. (Ob. tęź samę figurę rysunku Nro 1.)

Łapki takoż obwiedzione gładką lamówką, srebrem haftowaną. (Ob. tę figurę co wyżey.)

Kontrepolety takie iak klassy czwartey, wyiąwszy, że sznurek obwodzący ie od dołu, ma bydź poiedynczy. (Ob. wzór E. rysunku Nro 2.)

Lederwerk czarny, to iest, Fartuch z tyłu nad biodrami przywiązany i owalno obcięty. — U pasa przywięzuiącego fartuch, ma bydź z przodu na dziewiątym guziku munduru ładownica.—Pendent idący z prawego ramienia na lewą stronę, z białą przetyczką z przodu, i na nim zawieszony kordelas. (Ob. fig. E. rysunku Nro 1.)

Felcech srebrny, szako czarne gładkie, maiące z przodu pośrebrzany Młotek i Motykę na krzyź położone. (Ob. fig: E. rysunku Nro 1.)

Klassa szósta. Mundur, guziki, spodnie, iak wyżey.

U kołnierza i łapek, gładki galonek srebrny. (Ob: fig. rysunku Nro 1.)

Zamiast kontrepolet, pasek z sukna karmazynowego, na prawém ramieniu przypięty gładkim białym guzikiem i służący do wstrzymania pendenta. (Ob. fig. F. rysunku Nro 1.)

Lederwerk iak klassy piątey. Przetyczka ma bydź mosiężna, kordelas taki sam. Felcech z białego iedwabiu.

Takie iak wyżey, szako, wyiąwszy że Młotek i Motyka maią bydź z białego metalu. (Ob. fig. F. rysunku Nro 1.)

Klassy. siódma i osma. Mundur, guziki i spodnie, te same. (Ob. fig. G. i H. rysunku Nro 1.)

Lederwerk, felcech i szako, również te same. (Ob. fig. i H. rysunku Nro 1.)

Siódma klassa nosić będzie łapki z galonkiem srebnym do koła. Ob: fig: G. rysunku Nro 1.)

Te dwie klassy zamiast kordelasów, nosić będą na pendentach rozmaite potrzebniey-sze narzędzia swoie.

Art: 4. Nadaiemy Królewskiemu Korpusowi Górniczemu karmazynową chorągiew, maiącą bydź przyozdobioną Orłem Polskim z koroną, trzymaiącym w szponach Młotek i Motykę na krzyź idące. (Obacz wzór I. rysunku Nro 1.)

Art: 5. Obowiązki Podchorążego sprawowane będą przez ucznia Szkoły Górniczey, przy uroczystościach, których zachowywanie przepisaném zostanie w osobném urządzeniu.

Art: 6. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, polęcamy Kommissyi Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego.

Dan w *Petersburgu* dnia $\frac{4}{16}$ Lipca 1817.

(podpisano) *ALEXANDER.*

przez Cesarza i Króla.

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu,

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał-Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

z Londynu, 29 Sierpnia.

Według donieśceń s *Kingston* pod datą 12 Lipca, Jenerał Boliwar chwycił się ucieczki, Jenerał zaś Morillo otrzymał znaczne posiłki, i dalsza pomyślność zapewna będzie przy nim.

Lord Amherst w czasie pobytu swoiego na wyspie S: Heleny 3 Lipca stawiony był przed Napoleonem. Bonaparte w cale niema miny chorego, owszem wygląda nierównie zdrówszym. Przez długi czas rozmawiał z Lordem, i tak nagle zadawał mu zapytania iedno po drugiem, iź Lord niemógł mu na wszystkie odpowiedzieć. Kiedy Lord opowiadał mu o przyczynie dla którey poselstwo iego nieuczyniło żądanych skutkow, Bonaparte zawsze iednostaynego dowodzący charakteru powiedział. ,,Gdyby moia polityka wymagała wyprawić do Chin poselstwo, roskazałbym moiemu pełnomocnikowi aby bez żadnego zastanowienia się całował

nogi Cesarza, ieśliby tylko był tey pretensyi, a zwłascza gdyby to miało posłużyć do pomyślności zamiarów moich." Bonaparte dotąd iescze ma wielkie zaufanie w osobie Xięcia Regenta, pisał nawet przez Lorda Amhersta list w wyrazach pełnych uszanowania. Teraz ma pozwolenie spacerowania po całey wyspie czy piechotą czy konno iak się mu podoba, nieinaczey iednakże iak w towarzystwie oficera Angielskiego, na co niechce się zgodzić; i dla tey przyczyny często przenosi samotną przechadzkę w naznaczonym na ten przedmiot obwodzie na 12 mil Angielskich rozległym; lecz i tu ma nieprzyiemność spotykania na każdym kroku Oficerów i straży Angielskiey, które zawsze mu należne oddaią honory.

WIADOMOŚCI UCZONE.

O klasztorze Alexandra Newskiego s Pana Swinin.

(Ciąg dalszy).

W roku 1723, kiedy kościoł katedralny Newski był skończony, *Piotr* I przedsięwziął przenieść tam Relikwiie tego swiętego (*Alexandra Newskiego*) złożone dotąd w klasztorze *Rożestwenskim* w mieście *Włodzimierzu*. Zyczeniem Iego było także aby to przeniesienie uświęciło epokę zawarcia pamiętnego pokoiu Neustadskiego z Szwecyią, który nastąpił w rok potem, to iest roku 1724. Te swięte zwłoki prowadzone były przez wiele osob znakomitych tak świeckich iak duchownych, umyślnie na ten przedmiot wysłanych z stolicy lądem aż do *Nowhoroda*, gdzie umiesczone zostały na wspaniałym statku umyślnie na to sporządzonym. Cesarz na czele licznego orszaku wyszedł na spotkanie tych swiętych ostatków. aż ku wysciu Iżory, i przeniosłszy ie swoią własną ręką na swoią galerę, roskazał oficerom wyższym robić wiosłami, a sam kierował sterem. Takim sposobem przy ciągłych odgłosach dział i okrzykach niezliczonego ludu zbiegaiącego się po obu stron rzeki, prowadzono te relikwie aż do klasztoru Newskiego, gdzie *pierwlastkowa Szalupa* (a) maiąc na sobie banderę Cesarską spotkała ten cały pobożny orszak, towarzyszyły iey uszykowane pułki gwardyi oraz duchowieństwo w ubiorach pontyfikalnych. Cesarz wspólnie s pierwszymi urzędnikami dworu i woyska przy odgłosie dział dzwonów i rozlicznych muzyk wziął na barki swoie swięty ciężar, przeniosł ze statku do kościoła i sam go złożył w przeznaczonem mieyscu. Cesarzowa, Wielkie Xiężne, Xiężne Meklemburgska i Kurlandska, oraz liczny orszak dam dworu w stroiu galowym, przyłączyły się do tego religiynego zebrania na dziedzińcu klasztornym.

(a) Tak się nazywa pierwszy statek zbudowany w Rossyi.

W roku 1752 Cesarzowa *Elżbieta* ozdobiła te swięte zwłoki Wielkiego Xiążęcia podstawą i baldakinem z pierwszego śrebra, które kopalnie w górach Koliwańskich odkryte przyniosły. Ofiara prawdziwie chrześciiańska i godna Monarchini, poswięcać pierwiastki bogactw ziemskich, rozdawcy wszelkiego dobra. Z obu stron podstawy iest rzeźba wypukła, doskonale wypracowana, wystawuiąca znakomitsze czyny Alexandra Newskiego z nadpisem w wierszach rossyyskich przez Łomonosowa:

Xiążęcia, co był bitny, mądry, bogoboyny,
Spoczywaią tu zwłoki, lecz duch nieśmiertelny
Patrzy s przybytku Niebios, s krainy spokoyney
Na brzegi gdzie bił wrogów oręż iego dzielny
Gdzie Piotrowi, co wyniosł tego miasta ściany
Pomagał w wielkich dziełach, niebędąc widziany
Córa iego zasiadłszy na naddziadów tronie,
Odkryła pierwsze śrebro w ziem oyczystych łonie.
Nieskarby z niego leie, ani trony dumne
Lecz Swiętemu zwycięzcy tę wylała trumnę.

3,600 funtów śrebra czystego upotrzebiono do wylania tego wspaniałego pomnika razem s kolumnami ku wschodowi, armaturą woienną, lichtarzami i chorągwiami. W czasie wielkich uroczystości oświeca się cała podstawa czyli raczey pomnik zamykaiący w sobie trumnę, przez lampę złotą, którą Cesarzowa *Katarzyna* II przyniosła w ofierze roku 1791. Gałka wisząca pod lampą ozdobiona iest wielkiemi wschodniemi perłami i dyiamentami rzadkiey wielkości.

(*Dalszy ciąg później*).

W PETERZBURGU
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.